

Dzień Misjonarzy Męczenników



24 III 2022 r.



LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ

Komentarz na wejście

Dziś, 24 marca, obchodzimy w Kościele Dzień Misjonarzy Męczenników. Tego dnia w 1980 roku, w kaplicy szpitala w San Salvador został zastrzelony podczas sprawowanej Eucharystii metropolita San Salvadoru abp Oskar Romero. Był obrońcą praw człowieka w swojej ojczyźnie, odważnie i nieustraszenie piętnował przejawy niesprawiedliwości i akty przemocy podczas trwającej w Salwadorze wojny domowej. 14 października 2018 roku w Rzymie papież Franciszek dokonał jego kanonizacji podczas trwającego wówczas Synodu Biskupów poświęconego młodzieży.

Dzień Misjonarzy Męczenników jest dniem pamięci i modlitwy za wszystkich misjonarzy, misjonarki i wolontariuszy misyjnych, którzy ponieśli śmierć w czasie posługi misyjnej. Jest też dniem postu i modlitwy w intencji dzieła misyjnego Kościoła. Prosimy też dziś o potrzebne łaski dla wszystkich pracujących misjonarzy.

Akt pokuty

Aby móc zanieść z czystym sercem naszą modlitwę i rozpalic w sobie gorliwość misyjnego powołania, uczynimy akt żalu.

– Panie Jezu, który posłałeś Apostołów, aby odważnie nieśli światu Dobrą Nowinę, *zmiłuj się nad nami.*

– Chryste, który nieustannie posyłasz zwiastunów i świadków swojego pokoju, *zmiłuj się nad nami.*

– Panie Jezu, który dajesz wszystkim swoim uczniom siłę do wyznawania wiary, *zmiłuj się nad nami.*

Homilia

Dzisiejsza Ewangelia, opisując scenę uwolnienia człowieka spod władzy złego ducha, przypomina nam główny cel posłania Jezusa. Wskazuje na centrum Jego misji: uwalniać człowieka spod władzy „Belzebuba, władcy złych duchów” i włączać go w porządek Bożego Królestwa – Królestwa sprawiedliwości, miłości i pokoju. To było celem posłania Jezusa na ziemię, jego misją.

W dziele głoszenia człowiekowi wszystkich epok, miejsc i kultur prawdy o Zwycięzcy „śmierci, piekła i szatana” uczestniczą misjonarze. W tym posłaniu uczestniczył także wspomniany na wstępie abp Oskar Romero. „Został zamordowany człowiek, który dołączył do już zbyt licznego szeregu niewinnych ofiar; zamordowany został biskup Kościoła Bożego, w czasie pełnienia swojej uświęcającej misji, w czasie sprawowania Eucharystii. (...) Cały Kościół cierpi przez tego rodzaju niegodziwą przemoc” – powiedział Jan Paweł II po jego śmierci. Arcybiskup Romero nie jest bohaterem lewicowej teologii wyzwolenia, ale gorliwym pasterzem, który do końca bronił swoich rodaków przed szwadronami śmierci, wojskiem i skorumpowaną policją. Był głosicielem pokoju Bożego Królestwa, który powinien stawać się normą pokoju społecznego.

Tegoroczny Dzień Misjonarzy Męczenników przeżywamy pod hasłem „Posłani w pokoju Chrystusa”. W dzieło misjonarzy posłanych w pokoju Chrystusa wpisane jest świadectwo. Najpierw jest to obowiązek świadectwa życia Ewangelią. Wiemy jednak, że słowo „martyria”, które tłumaczymy i rozumiemy także jako męczeństwo, mówi o potrzebie gotowości misjonarza również i na ten heroiczny wymiar świadectwa. Dziś wspominamy i dziękujemy Bogu za takie właśnie świadectwo wiary misjonarzy, misjonek i wolontariuszy misyjnych, którzy przypieczętowali je śmiercią.

W niektórych starszych orędziach papieskich na Niedzielę Misyjną znajdujemy chwytające za serce, poruszające wyobraźnię charakterystyki misjonarzy i ich pracy. Czytamy w nich, że misjonarz jest bohaterskim apostołem, który na obcej i nieprzyjaznej często ziemi jest heroldem Ewangelii. Jego posługa kształtuje sumienia, oświeca umysły, rozwija uczciwość, prowadzi ku dobru. To zaangażowanie i poświęcenie decydują o owocności i żywotności dzieł misyjnych. Ciągłe jednak w świadomości misjonarza powinna być obecna wizja męczeństwa, stale wpisana jako ewentualność jego posługi. Owszem, to bardzo wzniosłe określenia, patetyczne niekiedy

porównania i obrazy. Ale historia misji pokazuje, że jest to także i w naszych czasach smutna i bolesna rzeczywistość, daleka od jedynie retorycznych figur. Potwierdza to lista misjonarzy męczenników, która wydłuża się każdego roku, a do tej swoistej litanii dopisywane są kolejne imiona. Na liście zamordowanych misjonarzy są również misjonarze z naszego kraju. Pierwsi polscy misjonarze zostali zamordowani w Peru w 1991 roku. Są to dwaj, dziś już błogosławieni, franciszkanie, ojcowie Michał Tomaszek i Zbigniew Strzałkowski. Ta lista obejmuje w sumie 11 nazwisk polskich misjonarzy. W tym gronie jest ośmiu księży, kleryk, siostra zakonna i świecka wolontariuszka, Helena Kmieć.

Przykład heroicznego wypełnienia misyjnego posłania jest zaproszeniem do spojrzenia na nasze zaangażowanie w misję Kościoła. Chodzi tu o wspieranie wprost misji *ad gentes*, ale jeszcze bardziej o naszą misję wierności Ewangelii.

Obraz tak szeroko rozumianego i oddanego zaangażowania w dzieło misyjne, zaangażowania potwierzonego oddaniem życia, widzimy także w życiorysie abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego. Był on przedwojennym ordynariuszem diecezji płockiej. W okresie międzywojennym niezamordowanie propagował dzieło misyjne i organizował misyjne zaplecze. Nigdy nie pojechał na misje, ale praca misjonarzy była mu bardzo bliska i droga. Wkrótce po odzyskaniu niepodległości tworzył w naszym kraju zręby organizacyjne Papieskich Dzieł Misyjnych. Przez kilka lat stał na czele PDRW. Jednak największe zasługi położył w dziele organizacji pracy Związku Misyjnego Duchowieństwa, któremu przewodniczył od stycznia 1925 roku. Wiedział, że zaangażowanie wiernych świeckich w duchową i materialną pomoc misjonarzom zaczyna się od misyjnej świadomości i formacji duchowieństwa. I temu dziełu poświęcał się z wielkim zaangażowaniem. Kongresy, zjazdy, konferencje, publikacje misyjne, których był inicjatorem, miały być narzędziem formacji misyjnej wszystkich księży. Niekiedy był nazywany misyjnym sumieniem polskiego episkopatu. Świadcowie jego życia podkreślają, że nie tylko oczekiwał misyjnej wrażliwości od innych, lecz także sam ją w sobie kształtował i podtrzymywał. Od młodości prenumerował czasopisma misyjne, wspierał misje materialnie, zabiegał i ceniał osobiste kontakty z misjonarzami.

W marcu 1941 roku został aresztowany i przewieziony do niemieckiego obozu w Działdowie. I tu miała miejsce próba potwierdzająca jego wierność

chrześcijańskiemu powołaniu i biskupiej misji. Współtowarzysze obozowej niedoli opowiadali, jak pewnego dnia jeden z hitlerowców podszedł do sędziwego arcybiskupa, zerwał z jego piersi biskupi krzyż, rzucił go w błoto i rozkazał podeptać. Arcybiskup Nowowiejski odmówił, za co został dotkliwie pobity. Zmarł kilka tygodni później. Nie znamy dokładnie dnia jego śmierci, do dziś nieznane jest też miejsce pochówku. W 1999 roku papież Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym – świadkiem wiary, męczennikiem brunatnego totalitaryzmu.

Wzywając dziś wstawiennictwa św. Oskara Romero i bł. Antoniego Juliana Nowowiejskiego, polecajmy Panu Bogu wszystkich zamordowanych misjonarzy i misjonarki. Prośmy o siły w misyjnej działalności dla tych, którzy posłani w pokoju Chrystusa świadczą o Jego Ewangelii na terenach misyjnych. Prośmy też o siłę i klarowność naszego świadectwa. Amen.

Modlitwa wiernych

Pełni wdzięczności i ufności wobec Boga, który nas posyła, abyśmy przez swoje świadectwo nieśli całemu światu Dobrą Nowinę, przedstawmy nasze prośby.

– Módlmy się za Kościół, aby całemu światu głosił z mocą, że Jezus pokonał grzech i szatana, zmartwychwstał i żyje pośród nas. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się o duchowe odrodzenie dla narodów, które odcinają się od swych chrześcijańskich korzeni, aby na nowo odkryły wartości wypływające z Ewangelii Chrystusa. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się o nowe i liczne powołania misyjne, aby nie zabrakło tych, którzy potrafią dzielić się swoją wiarą i niosą Chrystusowy pokój na krańce ziemi. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za chrześcijan, którzy cierpią prześladowania za wyznawaną przez siebie wiarę, by nie utracili ufności i mężnie przetrwali trudne doświadczenia. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za misjonarzy, misjonarki, wolontariuszy misyjnych, którzy ponieśli śmierć w czasie misyjnej służby, by ofiara ich życia została nagrodzona chwałą nieba. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za nas samych, byśmy hojnie wspierali dzieła misyjne Kościoła i z zaangażowaniem dzielili się naszą wiarą tam, gdzie realizujemy nasze życiowe powołanie. *Ciebie prosimy...*

Wszechmogący, miłosierny Boże, wysłuchaj naszych pokornych prośb, obdarzaj swym błogosławieństwem misjonarzy, dodaj im i nam wszystkim sił do składania świadectwa wierności Dobrej Nowinie o zbawieniu. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

ks. Grzegorz Adamiak, diecezja płocka